

Temat 25. Życie chrześcijańskie. Prawo a sumienie

Prawo wieczne, prawo naturalne, Nowe Prawo lub Prawo Chrystusa, ludzkie prawa polityczne i kościelne są prawami moralnymi w bardzo różnym sensie, chociaż wszystkie mają coś wspólnego. Sumienie formułuje „obowiązek moralny w świetle prawa naturalnego, jest „najbliższą normą moralności osobistej”. W celu ukształtowania prawnego sumienia konieczne jest kształcenie inteligencji w

poznaniu prawdy, w czym chrześcijanin może liczyć na pomoc Magisterium Kościoła.- oraz kształcenie woli i uczuć poprzez praktykę cnót.

25-12-2022

Aby udzielić swojej dobroci i wiecznego szczęścia, Bóg zechciał stworzyć inteligentne i wolne istoty (aniołów i ludzi), którym w sposób wolny przekazał udział w swojej boskiej naturze, który teologia określa jako łaskę uświęcającą. Ten boski dar, który otrzymujemy wraz z wiarą i chrztem, który czyni z ludzi przybrane dzieci Boże, jest z początku jak ziarno, które musi rozwijać się i rosnać aż do pełni eschatologicznej po śmierci, w życiu wiecznym. Życie chrześcijańskie jest życiem człowieka jako dziecka Bożego w Chrystusie poprzez Ducha

Świętego, które dokonuje się pomiędzy chrztem a przejściem do życia wiecznego. Najwyższą regułą moralną życia chrześcijańskiego jest ten Boski projekt zbawczy, który teologia moralna nazywa prawem wiecznym.

Prawo wieczne i naturalne prawo moralne

Pojęcie prawa jest analogiczne. Prawo wieczne, prawo naturalne, Nowe Prawo lub Prawo Chrystusa, prawa człowieka polityczne i kościelne są prawami moralnymi w bardzo różnym sensie, chociaż wszystkie mają coś wspólnego.

Prawem wiecznym nazywamy plan Mądrości Bożej, mający na celu doprowadzenie całego stworzenia do końca^[1]; jeśli chodzi o rodzaj ludzki, odpowiada ono odwiecznemu zbawczemu planowi Boga, przez który wybrał nas w Chrystusie, „abyśmy byli święci i bez winy przed

Nim”, „wybierając nas przedtem, abyśmy byli jego przybranymi synami przez Jezusa Chrystusa”^[2]. W tym projekcie jest pełne szczęście człowieka, które polega na widzeniu Boga, a na tym świecie i jeszcze nie w pełni, na życiu w zjednoczeniu z Chrystusem, który zawsze pragnie naszego dobra.

Bóg prowadzi każde stworzenie do jego celu zgodnie z jego naturą. Konkretnie „o ludzi jednak Bóg dba w inny sposób, niż o istoty, które nie są osobami: nie «od zewnątrz», poprzez prawa natury fizycznej, ale «od wewnątrz», za pośrednictwem rozumu, który poznając dzięki przyrodzonemu światłu odwieczne prawo Boże, jest w stanie wskazać człowiekowi właściwy kierunek wolnego działania”^[3].

Prawo moralne naturalne jest udziałem prawa wiecznego w stworzeniu rozumnym.^[4]

Odwiecznego zamysłu Bożego, aby doprowadzić nas do pełnego szczęścia, jako takiego nie możemy poznać, ponieważ nie widzimy, co jest w umyśle Boga.. Ale dając nam światło, które pozwala nam odróżnić, co jest dla nas dobre, a co złe, Bóg pozwala nam poznać część swojego odwiecznego planu. Dlatego można powiedzieć, że naturalne prawo moralne jest „*prawem odwiecznym, które zostało wpisane w naturę istot obdarzonych rozumem i skłania je ku właściwemu działaniu i celowi*” ^[5]. W związku z tym jest to boskie prawo (boskie-naturalne). To, co naturalne prawo moralne daje nam do zrozumienia, ma moc prawa jako głos i interpretator najwyższego rozumu Bożego, w którym uczestniczy nasz duch i do którego przylega nasza wolność.^[6] Nazywa się je *naturalnym*, dlatego że polega na świetle rozumu, jakie każdy człowiek ma z natury.

Naturalne prawo moralne jest pierwszym krokiem w przekazywaniu całemu rodzajowi ludzkiemu boskiego planu zbawczego, którego pełne poznanie jest możliwe tylko dzięki Objawieniu. Jak już powiedziano, ten boski plan jest taki, abyśmy wszyscy mogli osiągnąć nasze pełne szczęście w oglądaniu Boga.

— *Przymioty*. Naturalne prawo moralne jest *powszechne*, ponieważ rozciąga się na każdą osobę ludzką, ze wszystkich epok^[7]. Pomimo różnorodności kultur na przestrzeni dziejów, rozum ludzki zachowuje swoją jednolitość, co sprawia, że dialog między różnymi kulturami jest możliwy, jakkolwiek czasem może wydawać się trudny.

„Prawo naturalne jest *niezmienne* i trwałe pośród zmian historycznych; istnieje wśród zmieniających się poglądów i obyczajów oraz wspiera

ich postęp. Zasady, które są jego wyrazem, pozostają ważne w swojej istocie”^[8]. Niezmienne są podstawowe zasady, które zastosowane do zmieniającej się rzeczywistości społecznej mogą dawać różne konkretne zastosowania, natomiast obowiązujące podstawy pozostają wciąż trwałe^[9].

Jest *obligatoryjne*, ponieważ człowiek, aby zmierzać ku Bogu, musi dobrowolnie czynić dobro, a unikać zła; aby to jednak było możliwe musi umieć odróżnić dobro od zła, czego dokonuje przede wszystkim dzięki światłu naturalnego rozumu^[10].

Przestrzeganie naturalnego prawa moralnego może być czasem trudne, ale nigdy nie jest niemożliwe^[11].

—*Znajomość prawa naturalnego.*
Zasady prawa naturalnego mogą być poznane przez wszystkich przy

pomocy rozumu. W rzeczywistości jednak, nie wszystkie jego przykazania są poznawane przez każdego w sposób jasny i bezpośredni^[12]. Jego rzeczywiste poznanie może być uwarunkowane osobistą dyspozycją każdego, środowiskiem społecznym i kulturalnym, odebrany wychowaniem, i tak dalej. Można powiedzieć, że prawo naturalne jest tak naturalne jak język: każdy zdrowy człowiek ma zdolność mówienia, ale w rzeczywistości będzie mówił mniej lub bardziej poprawnie i elokwentnie w zależności od poziomu wykształcenia. Naturalna zdolność do poznania dobra i zła potrzebuje odpowiedniego uformowania, aby na prawdę dotrzeć do wszystkich prawd moralnych, które istnieją.

Pozytywne prawo Boże

Ponieważ następstwa grzechu do dziś nie zostały całkowicie usunięte i mogą w mniejszym lub większym stopniu zaciemniać rozum, łaska i Objawienie są konieczne dla człowieka, aby prawdy moralne mogły być poznane „przez wszystkich łatwo, ze stałą pewnością i bez domieszki błędu”^[13]. Objawienie Boże dokonało się poprzez stopniowy proces na przestrzeni dziejów.

Stare Prawo, objawione przez Boga Mojżeszowi, „stanowi pierwszy etap prawa objawionego. Jego przepisy moralne streszczają się w dziesięciu przykazaniach”^[14], które wyrażają bezpośrednio wnioski wynikające z naturalnego prawa moralnego. Cała ekonomia Starego Testamentu jest skierowana przede wszystkim na przygotowanie, głoszenie i oznaczanie przyjścia Zbawiciela^[15].

Nowy Zakon, czyli Prawo Ewangeliczne albo Prawo

Chrystusowe „to łaska Ducha Świętego udzielona poprzez wiarę w Chrystusa. Zewnętrzne nakazy, o których mówi także Ewangelia, usposabiają do przyjęcia tej łaski lub sprawiają, że w życiu człowieka dojrzewają jej owoce”^[16].

Głównym elementem Prawa Chrystusowego jest łaska Ducha Świętego, która uzdrawia całego człowieka i przejawia się w wierze, która działa przez miłość^[17]. Jest to przede wszystkim prawo wewnętrzne, które daje wewnętrzną siłę do czynienia tego, czego naucza. Po drugie, jest to również prawo pisane, które znajduje się w naukach Pana (Kazanie na Górze, błogosławieństwa, i tak dalej) oraz w katechezach moralnych Apostołów, które można streścić w przykazaniu miłości. Ten drugi element ma znaczenie drugorzędne, gdyż łaska Ducha Świętego wlana w serce wierzącego pociąga za sobą

koniecznie „życie według Ducha” i wyraża się poprzez „owoce Ducha”, którym przeciwstawiają się „uczynki z ciała”^[18].

Kościół, poprzez swoje Magisterium, jest autentycznym interpretatorem prawa naturalnego^[19]. Ta misja nie ogranicza się tylko do wiernych, ale - na mocy nakazu Chrystusa: *euntes, docete omnes gentes*^[20] — obejmuje wszystkich ludzi. Stąd spoczywający na chrześcijanach obowiązek nauczania naturalnego prawa moralnego, ponieważ przez wiarę i z pomocą Magisterium poznają je łatwo i bez błędu.

Prawa cywilne

Prawa cywilne to akty normatywne wydawane przez organy państwowe (na ogół przez organ legislacyjny państwa) w celu *ogłaszania, ukazywania wprost lub konkretyzowania* wymogów naturalnego prawa moralnego,

konieczne do umożliwiania i stosownego regulowania życia obywateli w zakresie społeczności zorganizowanej politycznie^[21]. Powinny gwarantować przede wszystkim pokój i bezpieczeństwo, wolność, sprawiedliwość, ochronę fundamentalnych praw osoby ludzkiej i moralności publicznej^[22].

Cnota sprawiedliwości pociąga za sobą moralny obowiązek przestrzegania sprawiedliwych praw cywilnych. Waga tego obowiązku zależy od większego lub mniejszego znaczenia treści prawa dla dobra wspólnego społeczeństwa.

Niesprawiedliwe są prawa, które są sprzeczne z naturalnym prawem moralnym i wspólnym dobrem społeczeństwa. Dokładniej mówiąc, niesprawiedliwe są prawa:

- 1) które zakazują robienia czegoś, co dla obywateli jest moralnie nakazane, albo które nakazują

robienie czegoś, czego nie można zrobić bez popełnienia winy moralnej;

2) te, które wyrządzają szkodę lub pozbawiają należytej ochrony wartości, które należą do dobra wspólnego: życia, sprawiedliwości, podstawowych praw osoby, małżeństwa lub rodziny, itd;;

3) te, które nie są legalnie uchwalone;;

4) które nie rozkładają na obywateli obciążeń i korzyści w sprawiedliwy i proporcjonalny sposób.

Niesprawiedliwe prawa cywilne nie obowiązują w sumieniu. Przeciwnie, istnieje moralny obowiązek nieprzestrzegania ich postanowień, zwłaszcza jeśli są niesprawiedliwe z powodów wskazanych w punktach 1) i 2), wyrażania swojej niezgody i próby ich zmiany w miarę możliwości lub przynajmniej

zmniejszenia ich negatywnych skutków. Czasem trzeba będzie uciec się do klauzuli sumienia^[23].

Prawa kościelne i przykazania Kościoła

Bóg, chcąc zbawić ludzi, chciał również, aby tworzyli oni społeczność^[24]: Kościół, założony przez Jezusa Chrystusa i obdarzony przez Niego wszelkimi środkami do wypełnienia swego nadprzyrodzonego celu, jakim jest zbawienie dusz. Wśród tych środków znajduje się władza ustawodawcza, którą ma Biskup Rzymu dla Kościoła powszechnego, a ordynariusze diecezjalni - i władze im równe - dla własnych obszarów. Większość przepisów o zasięgu uniwersalnym zawiera Kodeks Prawa Kanonicznego. Istnieje jeden Kodeks dla wiernych obrządku łacińskiego oraz drugi dla wiernych obrządku wschodniego.

Prawa kościelne rodzą rzeczywisty obowiązek moralny^[25] który będzie poważny lub lżejszy w zależności od powagi materii.

Istnieje pięć najbardziej ogólnych przykazań Kościoła: 1. w niedziele i w inne nakazane dni świąteczne wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac służebnych^[26]; 2. każdy wierny jest zobowiązany przynajmniej raz w roku spowiadać się ze swych grzechów^[27]; 3. każdy wierny jest zobowiązany przynajmniej raz w roku na Wielkanoc przyjąć Komunię świętą^[28]; 4. w dni pokuty wyznaczone przez Kościół wierni są zobowiązani powstrzymać się od spożywania mięsa i zachować post^[29]; 5. wierni są zobowiązani dbać o potrzeby Kościoła^[30].

Sumienie moralne

„Sumienie moralne jest sądem rozumu, przez który osoba ludzka

rozpoznaje jakość moralną konkretnego czynu, który zamierza wykonać, którego właśnie dokonuje lub którego dokonała”^[31]. Sumienie formułuje „*obowiązek moralny w świetle prawa naturalnego: jest to obowiązek czynienia tego, co człowiek poprzez akt sumienia poznaje jako dobro powierzone mu tu i teraz*”^[32]. Tak więc, na przykład, kiedy pod koniec dnia robimy rachunek sumienia, możemy zdać sobie sprawę, że coś, co powiedzieliśmy, było sprzeczne z przykazaniem miłości. Albo kiedy zastanawiamy się przed zrobieniem czegoś, sumienie może nam uświadomić, że działanie, które zaplanowaliśmy, zraniłoby prawo jakiejś osoby, a więc byłoby przestępstwem przeciwko sprawiedliwości.

Sumienie stanowi „*bezpośrednią normę osobistej moralności*”^[33], dlatego, kiedy działa się wbrew

sumieniu, popełnia się moralne zło. Ta rola bezpośredniej normy należy do sumienia nie dlatego, że jest ono najwyższą normą^[34], tylko dlatego że ma dla człowieka nieuchronny ostateczny charakter: „osąd sumienia jest „ostateczną” instancją, która orzeka o zgodności konkretnego zachowania z prawem”^[35]: kiedy człowiek osądza z pewnością, po zbadaniu problemu za pomocą wszystkich dostępnych mu środków, nie istnieje wyższa instancja, sumienie sumienia, sąd sądu, ponieważ w przeciwnym razie ciągnęłoby się to w nieskończoność.

Nazywamy sumieniem prawym lub prawdziwym sumienie, które osądza prawdziwie moralną jakość czynu, natomiast sumieniem błędnym takie, które nie osiąga prawdy, oceniając jako dobry uczynek ten, który w rzeczywistości jest zły, i odwrotnie. Przyczyną błędu sumienia jest niewiedza (ignorancja), która może

być *nieprzewyciężona* (i niezawiniona), jeżeli opanowuje człowieka do takiego stopnia, że nie pozostawia żadnej możliwości jej rozpoznania i oddalenia, albo *przewyciężalna* (i zawiniona), jeżeli można by ją rozpoznać i przewyciężyć, ale trwa ona nadal, dlatego że człowiek nie chce dołożyć starań, żeby ją pokonać^[36]. Sumienie błędne w sposób zawiniony nie uwalnia od grzechu, a nawet może uczynić go poważniejszym.

Sumienie jest *pewne*, kiedy wydaje osąd z moralną pewnością, że się nie myli. Mówi się, że jest *prawdopodobne*, kiedy osądza z przekonaniem, że istnieje pewne prawdopodobieństwo pomyłki, ale że jest ono mniejsze niż prawdopodobieństwo nieomyłności. Mówi się, że jest *wątpliwe*, kiedy prawdopodobieństwo pomyłki jest uważane za takie samo lub większe niż nieomyłności. Wreszcie nazywa

się je *zawikłanym*, kiedy nie odważa się osądzać, dlatego że uważa, że grzechem jest zarówno dokonanie jakiegoś czynu, jak i jego zaniechanie.

W praktyce powinno się iść tylko za *sumieniem pewnym i prawym* albo *sumieniem pewnym nieprzezwyćzajalnie błędnym*^[37]. Nie powinno się działać z sumieniem wątpliwym, ale należy wyjść z wątpliwości przez modlitwę, dogłębną analizę, stawianie pytań, i tak dalej.

Formowanie sumienia

Czyny moralnie negatywne dokonywane z nieprzezwyćzajalną ignorancją są szkodliwe dla tego, kto je popełnia, a być może również i dla innych, a w każdym razie mogą przyczynić się do większego zaciemnienia sumienia. Stąd konieczna jest potrzeba kształtowania sumienia^[38].

Aby uformować prawe sumienie, konieczne jest ukształtowanie rozumu w poznaniu prawdy - w czym chrześcijanin może liczyć na pomoc Magisterium Kościoła - oraz wychowanie woli i afektywności poprzez praktykę cnót^[39]. Jest to zadanie, które trwa całe życie^[40].

Szczególnie ważne dla formacji sumienia są pokora, którą nabywa się przez życie w szczerości przed Bogiem, oraz kierownictwo duchowe^[41].

Dobrze ukształtowane sumienie potrzebuje praktykowania moralnej cnoty słuszności (epikeia). Epikeia prowadzi do postępowania odmiennego od litery prawa, gdy w obliczu sytuacji nieprzewidzianej przez ogólne i proste formuły prawa, postępowanie zgodne z prawem byłoby błędne lub szkodliwe. I tak na przykład władze policyjne zastrzegają, że do strefy

międzynarodowej lotniska można wchodzić i wychodzić z niej tylko przez bramki do tego przeznaczone. Odnosi się to do zwykłego postępowania. Ale jasne jest, że w przypadku trzęsienia ziemi, które zniszczy wejścia i uniemożliwi korzystanie z tych bramek, ludzie w środku będą musieli uciekać gdzie się da. Postanowienia władz, wyrażone w sposób ogólny, odnoszą się do codziennych sytuacji, a nie do wyjątkowych okoliczności, których nikt nie jest w stanie przewidzieć.

Ángel Rodríguez Luño

Bibliografia podstawowa

—*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1730-1742, 1776-1794 i 1950-1974.

—Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, 6-VIII-1993, 28-64.

Zalecane lektury

—Św. Josemaría, Homilia *Wolność, dar od Boga*, w *Przyjaciele Boga*, 23-38.

—Enrique Colom, Ángel Rodríguez Luño, *Elegidos en Cristo para ser santos. Curso de teología moral fundamental*, Palabra, Madrid 2000, pp. 316-332, 348-363, 399-409, 424-428 y 430-434.

[1] Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I-II, z. 93, a. 1, c.; Sobór Watykański II, *Dignitatis humanae*, 3.

[2] Ef 1,4-5.

[3] Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 6-VIII-1993, 43.

[4] Por. tamże; Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I-II, z. 91, a. 2.

[5] Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 44.

[6] Por. Tamże.

[7] *Por. Katechizm*, 1956.

[8] *Tamże*, 1958.

[9] „Stosowanie prawa naturalnego jest bardzo zróżnicowane; może ono wymagać refleksji dostosowanej do wielości warunków życiowych, zależnie od miejsca, czasu i okoliczności. Niemniej jednak pośród różnorodności kultur prawo naturalne pozostaje normą łączącą ludzi między sobą i nakładającą na nich, mimo nieuniknionych różnic, wspólne zasady” (*Katechizm*, 1957).

[10] *Por.* Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 42.

[11] *Por. Tamże*, 102.

[12] *Por. Katechizm*, 1960.

[13] Pius XII, *Humani generis*: DS 3876.
Por. Katechizm, 1960.

[14] *Katechizm*, 1962.

[15] *Por.* Sobór Watykański II, *Dei verbum*, 15.

[16] Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, 24.
Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I-II, z. 106, a. 1, c. I ad 2.

[17] *Por.* Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I-II, z. 108, a. 1.

[18] *Por.* Ga 5,16-26.

[19] *Por.* *Katechizm*, 2036.

[20] Mt 28,19.

[21] *Por.* Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae*, I-II, z. 95, a. 2; *Katechizm*, 1959.

[22] *Por.* Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, 25-III-1995, 71.

[23] *Por.* *Katechizm*, 2242-2243; Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, 72-74.

[24] *Por.* Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, 9.

[25] *Por. Sobór Trydencki, Kanony o sakramencie chrztu, 8: DS 1621.*

[26] *Por. Katechizm, 2042.*

[27] *Por. Tamże.*

[28] *Por. Tamże.*

[29] *Por. Tamże, 2043.*

[30] *Por. Tamże.*

[31] *Katechizm, 1778.*

[32] *Jan Paweł II, Veritatis splendor, 59.*

[33] *Tamże, 60.*

[34] *Por. Tamże.*

[35] *Tamże, 59.*

[36] *Por. Tamże, 62; Sobór Watykański II, Gaudium et spes, 16.*

[37] *Sumienie pewne nieprzezwyćzajalnie błędne jest regułą moralną nie w sposób*

absolutny. Zobowiązuje tylko, kiedy trwa błąd. I robi to nie dlatego, że jest tym, czym jest samo w sobie: obowiązkowa moc sumienia pochodzi z prawdy, w związku z czym sumienie błędne może obowiązywać tylko w miarę, jak subiektywnie i nieprzezwyćzajalnie uważa się za prawdziwe. W bardzo istotnych materiach (umyślne zabójstwo, i tak dalej) bardzo trudne jest zaistnienie błędu niewinnego sumienia.

[38] *Por. Katechizm, 1783.*

[39] *Por. Jan Paweł II, Veritatis splendor, 64.*

[40] *Por. Katechizm, 1784.*

[41] „Zadania kierownictwa duchowego należy tak orientować, aby nie ulec fabrykowaniu istot, którym brak własnego sądu i które ograniczają się do wykonywania praktycznie tego, co mówi im inny;

wręcz odwrotnie, kierownictwo duchowe winno zmierzać do kształcenia osób o wyrobionym sądzie. Właściwe kryterium zakłada dojrzałość, siłę przekonań, dostateczną znajomość doktryny, subtelność ducha, wykształcenie woli” (Św. Josemaría, *Rozmowy z prałatem Escrivá de Balaguer*, 93).

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/temat-25-zycie-chrzescijanskie-prawo-a-sumienie/>
(11-04-2025)